



Karma dla kotów wolnożyjących

Pani Urszula ze swojej emerytury karmi stado kilkunastu kotów, w tym 11 kotek. Obecnie większość została wykastrowana na koszt gminy, ale nikt w tym karmieniu pani nie pomaga. Gmina wydaje worek karmy rocznie. Pani Urszula się nie skarży, ale koty najczęściej dostają do jedzenia kaszę z tłuszczem...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/j3wfn8>

